

Lider tabeli, zespół Bruk-Betu Nieciecza zagra na wyjeździe z OKS-em 1945 Olsztyn, natomiast Okocimski Brzesko zmierzy się na własnym boisku z Pelikanem Łowicz.

Niecieczanie na mecz do Olsztyna wyjechali już wczoraj rano. Na nocleg zatrzymają się w Szczytnie, gdzie dzisiaj po przyjeździe przeprowadzą też krótki rozruch. Zespół Bruk-Betu do meczu w Olsztynie przystąpi po 24 dniach przerwy! Tyle czasu minęło bowiem od ostatniego meczu ligowego niecieczan z Olimpią Elbląg. Podopieczni Marcina Jałochy mieli najdłuższą przerwę w rozgrywkach spośród wszystkich zespołów drugoligowych, gdyż w ostatniej rozegranej kolejce powinni byli zmierzyć się z wycofanym z rozgrywek Hetmanem Zamość i dlatego pauzowali. – *Wierzę, że długa przerwa w rozgrywkach wyjdzie nam na dobre i po niezbyt szczęśliwym dla nas początku rundy wiosennej karta się odwróci i podobnie jak w jesieni zaczniemy wygrywać mecze. Z takim nastawieniem jedziemy na mecz do Olsztyna* – podkreślił kierownik drużyny Bruk-Betu Krzysztof Kozik.

W dzisiejszym meczu nie zagrają jeszcze Norbert Baran i Łukasz Szczoczarz, którzy po przerwie spowodowanej kontuzjami wznowili już wprawdzie treningi, do Olsztyna jednak nie

pojechali. W meczowej osiemnastce po raz pierwszy po długiej przerwie znajdzie się natomiast powracający do gry Waldemar Dzierżanowski.

W pierwszej rundzie, w meczu rozegranym w Niecieczy, Bruk-Bet pokonał zespół OKS-u 1945 Olsztyn 6-1.

Drugi zespół z naszego regionu występujący we wschodniej grupie drugiej ligi, Okocimski Brzesko dzisiaj (godz. 17) zmierzy się przed własną publicznością z Pelikanem Łowicz. – *To bardzo trudny rywal, który w tej chwili spisuje się znacznie lepiej niż w rundzie jesiennej. Mimo wszystko postaramy się wykorzystać atut własnego boiska i zagramy o zwycięstwo. Nasz zespół znajduje się ostatnio w coraz lepszej dyspozycji z czego wypada się tylko cieszyć* – podkreślił trener Okocimskiego Krzysztof Łętocha.

„Piwosze” są jedynym zespołem w drugiej lidze, który podczas przerwy w rozgrywkach spowodowanej ogłoszeniem żałoby narodowej wzbogacili swoje konto punktowe. Wydział Gier PZPN zweryfikował bowiem wynik meczu Okocimskiego ze Startem Otwock, który przypomnijmy w dramatycznych okolicznościach zakończył się remisem 2-2. W zespole Startu wystąpił jednak nieuprawniony zawodnik i wynik został zweryfikowany jako